

Mgr Michał Rams

Znaczenie wykładni zgodnej dla interpretacji przepisów kodeksu postępowania karnego na przykładzie problematyki dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania

Zasadniczym celem prowadzonych w ramach niniejszego opracowania rozważań jest ukazanie znaczenia obowiązku wykładni zgodnej prawa krajowego z punktu widzenia potrzeby zagwarantowania należytego przestrzegania przez państwa członkowskie określonych gwarancji procesowych oskarżonego jeszcze w okresie przed upływem terminu dla implementacji dyrektywy. Analizowana problematyka została przy tym omówiona na przykładzie niezwykle interesującej problematyki dostępu do akt postępowania w ramach postępowań typu *habeas corpus*, która od dłuższego czasu stanowi przedmiot pogłębionych rozważań doktryny, jak i orzecznictwa sądowego. W szczególności skupiono się zaś na próbie wskazania, czy rekonstrukcja podlegających zastosowaniu w tego rodzaju przypadkach norm postępowania, dokonywana również w oparciu o nieimplementowane jeszcze do systemu krajowego przepisy Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa dostępu do informacji w postępowaniu karnym (dalej – Dyrektywa w sprawie prawa do informacji)¹ może przyczynić się do takiej wykładni obecnego przepisu art. 156 § 5a k.p.k., która gwarantowałaby zachowanie standardu postępowania wypracowanego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, do którego wprost nawiązuje rzeczony akt prawa unijnego.

Nie ma jednocześnie wątpliwości, co do tego, że ze względu na przewidywany zakres regulacyjny prawa unijnego w sprawach karnych prowadzone w tym miejscu rozważania zdają się mieć charakter uniwersalny, pozwalający na ich pełną aplikację w każdym przypadku, gdzie potrzeba dokonania wykładni zgodnej pojawiała się będzie jeszcze na etapie przed upływem terminu dla dokonania implementacji określonych aktów prawa unijnego.

* Niniejsza publikacja powstała w związku z realizacją projektu badawczego sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/N/HS5/01390.

¹ Por. *Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym*, Dz. U. UE, L 142/1.

Należy zauważyć, że problematyka dostępu podejrzanego do akt sprawy w toku postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania od jakiegoś już czasu stanowi przedmiot szerokich rozważań prowadzonych zarówno w doktrynie², orzecznictwie sądów powszechnych, jak i judykaturze Trybunału Konstytucyjnego³. Na początkowym etapie wynikało to w szczególności z niejasnej regulacji kodeksowej art. 156 § 5 k.p.k., która bardzo często traktowana była, jako wyrażająca uprawnienie prowadzącego postępowanie do odmowy udostępnienia oskarżonemu zarówno wniosku o zastosowanie i przedłużenie tymczasowego aresztowania, a także dowodów wskazanych na jego poparcie. W pewnym momencie wydawało się, że wywołaną tym stanem rzeczy, debatę na temat naglącej potrzeby zapewnienia należytego standardu przestrzegania praw oskarżonego⁴ w ramach postępowań typu *habeas corpus* ma szansę zakończyć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 czerwca 2008 r., w którym uznano między innymi, że w/w przepis art. 156 § 5 k.p.k. „w zakresie, w jakim umożliwia arbitralne wyłączenie jawności tych materiałów postępowania przygotowawczego, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania jest niezgodny z art. 2 oraz art. 42 ust 2 w związku z art. 31 ust 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”⁵. Niestety jakkolwiek wprowadzony ostatecznie w dniu 16 lipca 2009 r. nowy przepis art. 156 § 5a k.p.k., jako zasadę ustanawia wewnętrzną jawność prowadzonego postępowania w zakresie udostępniania materiałów wskazanych we wniosku i postanowieniu o zastosowaniu oraz przedłużeniu izolacyjnego środka zapobiegawczego, to

² W tym zakresie zob. w szczególności P. Kardas, *Z problematyki dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania*, CPKiNP, 2008, z. 2, s. 8., *idem*, *Standard Rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji*, Prok. i Pr. 1 – 2, 2010, *Z problematyki dostępu do akt postępowania w postępowaniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania* [w:] *Adwokatura wobec najnowszych zmian prawa sądowego*, Warszawa 2008, P. Kardas, P. Wiliński, *O niekonstytucyjności odmowy dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania*, Palestra 7-8/2008, S. Kudrelek, *Dostęp podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 7 – 8, 2012, P. Nowak, *Glosa do postanowienia SO w Tarnobrzegu z 31.07.2007 r., II 1 KZ 144/07 [dot. Dostępu podejrzanego oraz jego obrońcy do akt sprawy przesłanych wraz z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie w trybie art. 250 § 3 k.p.k.]* CPKiNP, 2007, z. 2, J. Skorupka, *Udostępnianie akt sprawy podejrzanemu*, Prok. i Pr. 5, 2007, *idem*, *W kwestii dostępu tymczasowo aresztowanego do wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym na marginesie orzeczeń sądów powszechnych*, Palestra 7-8/2008, T. Wróbel, *Dostęp obrońcy podejrzanego do akt sprawy w postępowaniu mającym za przedmiot tymczasowe aresztowanie na etapie przed – jurysdykcyjnym procesu karnego – regulacja polska w świetle standardów europejskich*, CPKiNP 2008, z. 1, M. Wąsek – Wiaderek, *Dostęp do akt sprawy oskarżonego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy w postępowaniu przygotowawczym – standard europejski a prawo polskie*, Palestra 2003, nr 3 – 4.

³ W tym zakresie zob. wyrok TK z dnia 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, OTK-A 2008/5/77, Dz.U.2008/100/648.

⁴ Posługując się pojęciem „oskarżony” mam na myśli również „podejrzanego”.

⁵ W zakresie szerszego omówienia przywołanego orzeczenia, w tym w szczególności interesujących uwag krytycznych pod jego adresem zob. P. Kardas, P. Wiliński, *O niekonstytucyjności odmowy dostępu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania*, Palestra 7-8/2008, *passim*.

jednocześnie w zdaniu 2 postanawia się, że „*Prokurator może odmówić zgody na udostępnienie akt w tej części ... wówczas, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że narażałoby to na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia pokrzywdzonego lub innego uczestnika postępowania, groziłoby zniszczeniem lub ukryciem dowodów albo tworzeniem dowodów fałszywych, groziłoby uniemożliwieniem ustalenia i ujęcia współsprawcy czynu zarzucanego podejrzanemu lub sprawców innych czynów ujawnionych w toku postępowania, ujawniałoby prowadzone czynności operacyjno-rozpoznawcze lub zagrażałoby utrudnieniem postępowania przygotowawczego w inny bezprawny sposób*”. Nie trzeba dodawać, że w kontekście tak uregulowanych negatywnych przesłanek dostępu do akt postępowania, na etapie praktycznego stosowania prawa w pełni sprawdziły się obawy niektórych komentatorów przywołanego powyżej wyroku TK, iż „*wprowadzenie możliwości wyłączenia prawa dostępu do akt sprawy przy tak zakreślonych przesłankach i przekazaniu decyzji prokuratorowi spowoduje wzmocnienie wyraźnie obserwowalnej w praktyce tendencji do zachowania wypracowanej przed wydaniem wyroku TK z dnia 3 czerwca 2008 r. praktyki nie udostępniania podejrzanemu w żadnym zakresie akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania*”⁶. W rzeczywistości niejednokrotnie trudno bowiem polemizować z prowadzącym postępowanie (i to w warunkach braku znajomości akt sprawy, chociażby w części istotnej z punktu widzenia zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania) odnośnie tego, czy zagrożenie realizacji celów postępowania „w inny bezprawny sposób” rzeczywiście zachodzi, czy też nie. Co więcej, nie spełnia też standardu rzetelnego procesu kontrola zarządzeń prokuratora w tym względzie, skoro ich rozpoznaniem zajmuje się – w myśl art. 159 k.p.k. – wyłącznie Prokurator bezpośrednio przełożony. Takie zaś uregulowanie procedury odwoławczej w pionie prokuratury niejednokrotnie wzbudzać może uzasadnionej natury wątpliwości⁷.

Odchodząc jednak na moment od unormowań polskiego k.p.k. należy zaznaczyć, iż obecnie kwestia dostępu oskarżonego do materiałów prowadzonego przeciwko niemu

⁶ Por. P. Kardas, *Standard Rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji*, Prok. i Pr. 1 – 2, 2010, s. 112. W tym zakresie zob. również pismo Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 15 czerwca 2012 r. do Prokuratora Generalnego A. Seremeta, gdzie wyraźnie zwraca się uwagę na „*problem naruszenia zasady „równości broni” oraz zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu karnym na skutek utrudnień w udostępnianiu na podstawie art. 156 § 5a Kodeksu postępowania karnego ... akt postępowania przygotowawczego zawierających materiały, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oraz jego przedłużenia*” (por. pismo Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z dnia 15 czerwca 2012 r., dostępne on-line na stronie – http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/wystapienie_PG_dostep_do_akt_06_2012.pdf).

⁷ Por. P. Kruszyński, *Prawo podejrzanego do obrony w nowym k.p.k.* [w:] E. Skrętowicz [red.] *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Kraków 1998, s. 48.

postępowania karnego stała się przedmiotem zainteresowania prawa unijnego, a to w szczególności za sprawą Dyrektywy w sprawie prawa do informacji. Przywołane uregulowanie łączy się przeto z pewnego rodzaju szerszym trendem w zakresie zwiększenia zainteresowania ochroną praw podstawowych w związku z wejściem w życie w dniu 1 grudnia 2009 r. Traktatu z Lizbony⁸ i związanym z tym zniesieniem dotychczasowej filarowej struktury Unii Europejskiej. To właśnie na mocy przedmiotowej reformy traktatowej nie tylko zrównano Kartę Praw Podstawowych z prawem pierwotnym⁹, ale też w art. 6 ust 2 TUE zobowiązano Unię do przystąpienia do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wreszcie na mocy upoważnienia zawartego w art. 82 ust 2 TFUE¹⁰ doszło już do wydania kilku instrumentów prawnych w sposób oczywisty przyczyniających się do zwiększenia gwarancji procesowej jednostki w toku postępowania karnego¹¹. Niewątpliwie takie właśnie zamierzenia realizować ma również Dyrektywa w sprawie prawa do informacji, w której preambule wyraźnie zasygnalizowano, iż celem propagowanego w ramach Unii wzajemnego uznawania jest nie tylko wzmocnienie współpracy między państwami członkowskimi, ale „także zwiększenie ochrony praw jednostki”¹². W nawiązaniu do tego rodzaju postulatów w ramach omawianej Dyrektywy wprowadza się minimalne zasady¹³, jakie obowiązywać mają pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej również w odniesieniu do informacji związanej z dostępem do akt postępowania. W szczególności już z pkt. 30 Dyrektywy wynika, że „dokumenty oraz w stosownych przypadkach, zdjęcia nagrania audio i wideo,

⁸ Por. Por. Dz. Urz. UE z dnia 17 grudnia 2007 C 306/01. Teksty jednolite *Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej* (dawniej TFUE) oraz o *Traktatu o Unii Europejskiej* (TUE) ukazały się natomiast w Dz. Urz. UE 2008 C 115/1.

⁹ Odnośnie stosowania postanowień Karty Praw Podstawowych na terenie Polski, w tym w szczególności w kontekście art. 1 „*Protokołu nr 30 w sprawie stosowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa*” zob. w szczególności opracowanie S. Biernata, *Czy Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej obowiązuje w Polsce?* [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel [red.] *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*. T. 1, Warszawa 2012, UJ, Wolters Kluwers, s. 59-77.

¹⁰ Zgodnie z przywołanym przepisem Unia posiada kompetencję do stanowienia norm minimalnych m.in. w zakresie praw jednostek w postępowaniu karnym, czy też praw ofiar przestępstw.

¹¹ W tym kontekście zob.: 1) Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym, Dz. Urz. 2010, L 280/1, 2) Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/99/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie Europejskiego Nakazu Ochrony, Dz. Urz. 2011, L 338/2, 3) Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym, Dz. Urz. 2012, L 142/1, 4) Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz. Urz. 2012, L 315/57, jak też projektowane instrumenty w postaci Projektu dyrektywy w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i pisemnego w ramach postępowania karnego, COM (2010) 82 i Projektu dyrektywy dotyczącej prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym oraz prawa do powiadomienia osoby trzeciej o zatrzymaniu, COM (2011) 326.

¹² Por. pkt 2 preambuły do w/w Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym.

¹³ Por. pkt 40 preambuły do w/w Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym.

które są konieczne do skutecznego zakwestionowania legalności zatrzymania lub aresztowania osób podejrzanych lub oskarżonych zgodnie z prawem krajowym, należy udostępnić osobom zatrzymanym lub oskarżonym lub ich obrońcom, najpóźniej przed skierowaniem do właściwego organu sądowego w celu ochrony legalności zatrzymania lub aresztowania zgodnie z art. 5 ust 4 EKPC, oraz w odpowiednim czasie, aby umożliwić skuteczne wykonywanie prawa do zakwestionowania legalności zatrzymania lub aresztowania”.

Szczegółowe zasady związane z wykonywaniem takiego uprawnienia w odniesieniu do osób, przeciwko którym prowadzone jest postępowanie karne określono w art. 7 Dyrektywy¹⁴. Tam też – podobnie jak na gruncie krajowym – odrębnie uregulowana została kwestia dostępu do całości akt sprawy (por. art. 7 ust 2 i 3) oraz do takiej ich części, która posiadała będzie znaczenie (jak wskazano – „istotne znaczenie”), dla „skutecznego zakwestionowania, zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub aresztowania” (por. art. 7 ust 1). Godzi przy tym podkreślić, że o ile w obu w/w przypadkach postanowiono, iż zasadą powinno być zapewnienie podejrzanemu i jego obrońcy „dostępu przynajmniej do całego będącego w posiadaniu właściwych organów materiału dowodowego, niezależnie od tego, czy jest on na korzyść czy na niekorzyść osób podejrzanych lub oskarżonych, w celu zagwarantowania rzetelnego postępowania i możliwości przygotowania obrony”, to nie przeczy to jednocześnie temu, że art. 7 ust 4 Dyrektywy przewiduje – „o ile nie narusza to prawa do rzetelnego procesu” – możliwość odmowy udostępnienia akt sprawy „jeżeli dostęp

¹⁴ Por. art. 7 Dyrektywy w sprawie prawa do informacji: „Prawo dostępu do materiałów sprawy, 1. W przypadku gdy osoba zostaje zatrzymana i aresztowana na jakimkolwiek etapie postępowania karnego, państwa członkowskie zapewniają osobom zatrzymanym lub ich obrońcom dostęp do będących w posiadaniu właściwych organów dokumentów, które są związane z konkretną sprawą i mają istotne znaczenie dla skutecznego zakwestionowania, zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub aresztowania.

2. Państwa członkowskie zapewniają udzielanie osobom podejrzanych lub oskarżonym lub ich obrońcom dostępu przynajmniej do całego będącego w posiadaniu właściwych organów materiału dowodowego, niezależnie od tego, czy jest on na korzyść czy na niekorzyść osób podejrzanych lub oskarżonych, w celu zagwarantowania rzetelnego postępowania i możliwości przygotowania obrony.

3. Bez uszczerbku dla ust. 1, dostęp do materiału dowodowego, o którym mowa w ust. 2, jest zapewniany w odpowiednim czasie pozwalającym na skuteczne wykonywanie prawa do obrony, a najpóźniej w chwili przekazania podstawy oskarżenia do oceny sądu. W przypadku gdy właściwe organy wejdą w posiadanie dalszego materiału dowodowego, zapewnia się dostęp do niego w odpowiednim czasie, aby umożliwić jego uwzględnienie.

4. Na zasadzie odstępstwa od ust. 2 i 3 – o ile nie narusza to prawa do rzetelnego procesu – można odmówić dostępu do niektórych materiałów, jeżeli dostęp taki może doprowadzić do poważnego zagrożenia dla życia lub praw podstawowych innej osoby lub jeżeli taka odmowa jest bezwzględnie konieczna dla ochrony ważnego interesu publicznego – na przykład w przypadkach, gdy dostęp mógłby zaszkodzić trwającemu dochodzeniu lub poważnie zaszkodzić bezpieczeństwu narodowemu państwa członkowskiego, w którym toczy się postępowanie karne. Państwa członkowskie zapewniają, aby zgodnie z procedurami określonymi w prawie krajowym decyzja o odmowie dostępu do niektórych materiałów zgodnie z niniejszym ustępem była podejmowana przez organ sądowy lub podlegała przynajmniej kontroli sądowej.

5. Dostęp, o którym mowa w niniejszym artykule, zapewniany jest nieodpłatnie.

*taki może doprowadzić do poważnego zagrożenia dla życia lub praw podstawowych innej osoby, lub jeżeli taka odmowa jest bezwzględnie konieczna dla ochrony ważnego interesu publicznego – na przykład w przypadkach, gdy dostęp mógłby zaszkodzić trwającemu dochodzeniu lub poważnie zagrozić bezpieczeństwu narodowemu państwa członkowskiego, w którym toczy się postępowanie karne*¹⁵. Co najistotniejsze, tego rodzaju ograniczenia nie mogą być jednak ustanawiane w sytuacji, gdy chodzi o materiały mające istotne znaczenie dla skutecznego zakwestionowania zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub aresztowania¹⁶. Wtedy też organ, w „którego posiadaniu” takie dokumenty się znajdują zawsze obowiązany jest „zapewnić” dostęp do nich osobom oskarżonym lub ich obrońcom.

Taki sposób uregulowania omawianej w tym miejscu kwestii nie dziwi jeśli uwzględnimy, że co najmniej w kilku miejscach, w tym w szczególności w preambule, Dyrektywa w sprawie prawa do informacji odwołuje się bezpośrednio do standardu rzetelnego procesu wykształconego na gruncie EKPCz¹⁷, jak też wyraźnie precyzuje w pkt. 42 preambuły, że „*przepisy ... odpowiadające prawom gwarantowanym przez EKPC powinny być interpretowane i wdrażane w sposób spójny z tymi prawami, zgodnie z wykładnią dokonaną w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*”¹⁸. W istocie to bowiem w orzecznictwie Trybunału Strasburskiego już od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku podejmowano konsekwentne działania na rzecz ukształtowania wyraźnych gwarancji procesowych (standardu postępowania) w zakresie postępowań typu *habeas corpus*¹⁹. To też ostatecznie przyczyniło się do tego, że w literaturze zasadnie zwraca się obecnie uwagę w odniesieniu do przepisu art. 5 ust 4 EKPCz na to, iż poza literalnym znaczeniem „*przepis ten*

¹⁵ Warto jednakowoż zwrócić uwagę na to, że w takim przypadku Dyrektywa wymaga, by decyzja w przedmiocie odmowy dostępu do akt postępowania była podejmowana przez organ sądowy lub podlegała przynajmniej kontroli sądowej.

¹⁶ Wynika to w sposób oczywisty z kontekstualnej wykładni art. 7 Dyrektywy, w tym w szczególności z porównania ze sobą art. 7 ust 1 oraz art. 7 ust 4 Dyrektywy (por. art. 7 ust 4 gdzie wskazuje się wyłącznie, iż „*Na zasadzie odstępstwa od ust. 2 i 3 (podkreślenie moje – M.R.)... można odmówić dostępu do niektórych materiałów*”)

¹⁷ W tym zakresie por. chociażby pkt. 5, 6, 7, 18, 20, 30, 32, 40, 42 Dyrektywy.

¹⁸ Do sposobu interpretacji wykształconego na gruncie EKPCz nawiązano również w pkt. 32 Dyrektywy, gdzie zwrócono uwagę na to, że ewentualne ograniczenia w zakresie dostępu do akt postępowania powinny być interpretowane „*rygorystycznie i zgodnie z prawem do rzetelnego procesu przewidzianym w EKPC i zinterpretowanym przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*”.

¹⁹ Por. M. Wąsek – Wiaderek, *Dostęp do akt sprawy oskarżonego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy w postępowaniu przygotowawczym – Standard europejski, a prawo polskie*, Palestra 2003, nr 3 – 4, s. 56. W zakresie orzeczeń odnoszących się do omawianego zagadnienia zob. w szczególności: wyrok ETPCz z dnia 30 marca 1989 r., w sprawie *Lamy v. Belgii* (Nr skargi 10444/83), z dnia 13 lutego 2001 r., w sprawie *Garcia Alva przeciwko Niemcom* (Nr skargi 23541/94), *Lietzow przeciwko Niemcom* (Nr skargi 24479/94), *Schoeps przeciwko Niemcom* (Nr skargi 25116/94), z dnia 9 stycznia 2003 r., w sprawie *Shishkov przeciwko Bułgarii* (Nr skargi 38822/97), z dnia 25 czerwca 2002 r., w sprawie *Migoń przeciwko Polsce* (Nr skargi 24244/94), z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie *Łaszkiewicz przeciwko Polsce* (Nr skargi 28481/03), z dnia 6 listopada 2007 r., w sprawie *Chruściński przeciwko Polsce* (Nr skargi 22755/04), czy też z dnia 18 września 2012 r., w sprawie *Dochnal przeciwko Polsce* (Nr skargi 31622/07).

wyraża także konieczność przestrzegania określonych wymogów proceduralnych tejże kontroli. Zatem, procedura kontroli zasadności i legalności pozbawienia wolności powinna być przeprowadzana z zachowaniem podstawowych gwarancji *fair trial*²⁰, w tym powinna mieć sądowy, kontrydiktoryjny charakter i powinna respektować zasadę „równości broni”²¹. Jak zauważa M. Wąsek – Wiaderek po raz pierwszy tego rodzaju stanowisko Trybunał przedstawił w sprawie *Lamy v. Belgii*²², gdzie wprost wskazano, iż narusza zasady kontrydiktoryjności oraz „równości broni” postępowanie w przedmiocie kontroli zasadności aresztowania skarżącego, gdzie w przeciwieństwie do oskarżonego i jego obrońcy prokurator znał w całości akta postępowania, których nie udostępniono pozostałym stronom procesu. W wyroku w sprawie *Migoń przeciwko Polsce* zasygnalizowano natomiast, że jakkolwiek „ograniczony dostęp do akt sprawy w zakresie, jaki potrzebny jest do zagwarantowania aresztowanemu możliwości skutecznego zakwestionowania dowodu, na którym oparta była

²⁰ Warto zaznaczyć, że w literaturze, jak też orzecznictwie sądowym nie ma pełnej zgody, co do tego czy do postępowań typu *habeas corpus* znajduje bezpośrednie zastosowanie prawo do rzetelnego procesu określone w art. 6 EKPCz. Pogląd negujący takie stanowisko prezentuje m.in. P. Hofmański z powołaniem się na pkt. 18 wyroku ETPCz z dnia 27 czerwca 1968 r., w sprawie *Neumeister p. Austrii* (por. P. Hofmański, *Komentarz do art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* [w:] L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Tom I, Warszawa 2010, s. 279. Podobne stanowisko zajęła też m.in. C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC* [w:] P. Wiliński [red.] *Rzetelny proces karny*, Warszawa 2009, s. 100). Odmiennego zdania jest jednak P. Kardas, który zwrócił uwagę na to, że jakkolwiek początkowo gwarancje wynikające z art. 6 Konwencji nie odnosiły się do postępowań incydentalnych w przedmiocie tymczasowego aresztowania, to zagadnienie to jest już obecnie odmienne przegrane w nowszym orzecznictwie (por. P. Kardas, *Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji*, *Prok. i Pr.* 1 – 2, 2010, s. 92). Judykatura Trybunału nie dostarcza jednak jednolitego rozwiązania zreferowanych wyżej dylematów. Z jednej bowiem strony zwraca się tam uwagę na to, że „postępowanie oparte na art. 5 § 4 nie wiąże się z tymi samymi gwarancjami jak w przypadku art. 6 Konwencji w odniesieniu do postępowań karnych i cywilnych” (por. wyrok ETPCz z dnia 6 listopada 2007 r., w sprawie *Chruściński przeciwko Polsce*, Nr skargi 22755/04. Zob. też odwołujący się bezpośrednio do tego orzeczenia niedawny wyrok z dnia 18 września 2012 r., w sprawie *Dochnal przeciwko Polsce*, Nr skargi 31622/07), z drugiej natomiast konstatując, iż „z uwagi na dramatyczny wpływ faktu pozbawienia wolności na podstawowe prawa danej osoby – postępowanie prowadzone na podstawie Artykułu 5 § 4 Konwencji powinno w zasadzie spełniać również w najszerszym możliwym zakresie w danych okolicznościach toczącego się śledztwa – podstawowe wymagania uczciwego procesu, takie jak prawo do procedury kontrydiktoryjnej” (por. wyrok ETPCz z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie *Łaszkiwicz przeciwko Polsce*, Nr skargi 28481/03). Na tle analizy orzecznictwa ETPCz w omawianym w tym artykule zakresie można natomiast zauważyć, że niezależnie od poglądu na temat związków art. 6 i art. 5 ust 4 Konwencji panuje zgoda, co do tego, że postępowanie w przedmiocie zatrzymania lub tymczasowego aresztowania powinno mieć charakter sądowy, a przy tym zapewniać gwarancje w postaci kontrydiktoryjności oraz „równości broni”. Innymi słowy nawet jeżeli rzeczywiście regulacją bezpośrednio związaną z oceną legalności tymczasowego aresztowania na tle EKPCz pozostaje wyłącznie art. 5 ust 4, to jednakowoż przy ocenie ujętych w tej jednostce tekstu prawnego przesłanek uwzględnia się – wyróżnione w orzecznictwie Trybunału – w/w elementy, łączone zasadniczo z prawem do rzetelnego procesu opisanym w art. 6 Konwencji (na to mogłaby też wskazywać wykładnia postanowień Dyrektywy w sprawie prawa do informacji, gdzie z jednej strony obowiązek w zakresie udostępnienia akt postępowania w związku z zatrzymaniem lub tymczasowym aresztowaniem łączy się wyłącznie z art. 5 ust 4 EKPCz (por. pkt. 30 preambuły), z drugiej zaś wskazując w pkt. 32, że „ograniczenia takiego dostępu (do akt postępowania – uwaga moja M.R.) należy interpretować rygorystycznie i zgodnie z prawem do rzetelnego procesu przewidzianym w EKPCz”).

²¹ Por. M. Wąsek – Wiaderek, *Dostęp do akt sprawy oskarżonego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy w postępowaniu przygotowawczym – Standard europejski, a prawo polskie*, *Palestra* 2003, nr 3 – 4, s. 56.

²² *Ibidem*, s. 57.

*decyzja o zastosowaniu aresztu tymczasowego może być w pewnych przypadkach przewidziany w postępowaniu dotyczącym kontroli przez sąd zgodności z prawem aresztu”, to jednak „ze względu na ujemny wpływ pozbawienia wolności na fundamentalne prawa jednostki, postępowanie prowadzone na podstawie art. 5 ust 4 Konwencji [...] powinno w zasadzie odpowiadać, w najszerszym jak to jest tylko możliwe zakresie, wyznaczonym przez okoliczności toczącego się śledztwa, podstawowym wymogom rzetelnego procesu, jakim jest prawo do procesu kontradyktoryjnego. Chodzi o to, aby podejrzany tymczasowo aresztowany był świadomy istnienia dowodów niekorzystnych dla niego i miał rzeczywistą możliwość odniesienia się do nich”²³. To zaś doprowadziło Trybunał do konstatacji, że ta część akt, która ma znaczenie z punktu widzenia zgodności z prawem aresztowania określonej osoby powinna być udostępniona oskarżonemu lub jego odbiorcy²⁴. Wreszcie w uzasadnieniu stosunkowo niedawno wydanego orzeczenia w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce* celnie dostrzega się, że postępowanie odnoszące się do stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego „musi mieć charakter kontradyktoryjny i zawsze musi zapewniać „równość środków obrony” w relacji pomiędzy stronami, prokuratorem oraz osobą zatrzymaną. Równość środków obrony nie jest zapewniona w sytuacji, jeżeli adwokatowi odmawia się dostępu do tych dokumentów akt śledztwa, które są kluczowe dla skutecznego podważenia prawomocności tymczasowego aresztowania jego klienta”²⁵.*

Nakreślone wyżej uwagi w sposób niebudzący wątpliwości pozwalają twierdzić, że zrekonstruowany w oparciu o przepisy Dyrektywy w sprawie prawa do informacji oraz przywołane wyżej postanowienia EKPCz (w rozumieniu prezentowanym w orzecznictwie ETPCz) minimalny standard postępowania w zakresie dostępu do akt sprawy w postępowaniach typu *habeas corpus*: 1) odnosi się do akt postępowania w zakresie istotnym „dla skutecznego zakwestionowania, zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub

²³ Por. wyrok ETPCz z dnia 25 czerwca 2002 r., w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*, Nr skargi 24244/94. Cyt. za J. Skorupka, *Udostępnienie akt sprawy podejrzanemu*, Prok. i Pr. 5, 2007.

²⁴ Por. pkt 80 w/w orzeczenia, gdzie uznano, że nawet w sytuacji, kiedy konieczność zapewnienia efektywności postępowania uzasadniałaby ograniczenie dostępu oskarżonego do części ze zgromadzonych materiałów w celu ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości, to jednak nawet „tak uzasadniony cel nie może być osiągnięty kosztem istotnych ograniczeń dotyczących prawa do obrony. Dlatego informacje, które są istotne dla oceny zgodności z prawem aresztowania powinny być udostępnione we właściwy sposób obrońcy oskarżonego”.

²⁵ Por. wyrok ETPCz z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce* (Nr skargi 28481/03). W tym zresztą zakresie w pełni należy zgodzić się z P. Hofmańskim, który wskazuje, że bez zapewnienia oskarżonemu dostępu do materiałów postępowania istotnych z punktu widzenia zakwestionowania stosowanego w stosunku do niego izolacyjnego środka zapobiegawczego „o jakiegokolwiek kontradyktoryjności nie może być mowy” (por. Por. P. Hofmański, *Komentarz do art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* [w:] L. Garlicki [red.] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Tom I, Warszawa 2010, s. 214).

aresztowania”, 2) wymaga, aby w przypadku zatrzymania lub aresztowania na jakimkolwiek etapie postępowania karnego, państwa członkowskie zapewniły zatrzymanym lub ich obrońcom dostęp do materiałów, o których mowa w pkt. 1 powyżej, 3) nie przewiduje sytuacji, w której możliwa byłaby odmowa dostępu do całości akt postępowania, w tym w szczególności w opisanej wyżej części, 4) wprowadza wymóg udostępnienia w/w części akt postępowania „z urzędu” osobie zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej, albo jej obrońcy²⁶. Poddając już choćby pobieżnej analizie te właśnie warunki nie trudno zauważyć, że w sposób oczywisty nie spełnia określonych przez prawo unijne wymagań – wprowadzony w efekcie wyroku TK z dnia 3 czerwca 2008 r. – obecny art. 5 § 5a polskiego k.p.k., gdzie niezależnie od *de facto* przyjętej zasady wewnętrznej jawności materiałów postępowania w zakresie dowodów wskazanych we wniosku oraz w postanowieniu o zastosowaniu albo przedłużeniu tymczasowego aresztowania²⁷, nadal możliwe jest w pełni arbitralne wyłącznie jawności tej części akt sprawy²⁸. Uregulowanie takie nie dość, że niezgodne ze standardem konwencyjnym, to na dodatek zdaje się jeszcze w poważnym stopniu ograniczać funkcję orzeczniczą sądu, nakładając na niego w ramach „sprawy sądowej” obowiązek akceptacji decyzji wyrażonej przez korzystającego z praw strony, prokuratora (por. art. 299 § 3 k.p.k.)²⁹. Gruntowna krytyka, jakiej w praktyce poddano opisywany wyżej przepis przyczyniła się ostatecznie do zamieszczenia propozycji zmiany modelu udostępnienia akt sprawy w toku postępowania aresztowego w uchwalonym przez Sejm w dniu 30 sierpnia 2013 r. projekcie zmiany kodeksu postępowania karnego³⁰.

Wspomniana ustawa nowelizująca, której zasadniczym celem było między innymi przemodelowanie postępowania jurysdykcyjnego w kierunku zwiększenia kontrydiktoryjności w procesie karnym przewiduje szereg istotnych modyfikacji, które zdają się pozostawać w zgodzie z postulatami płynącymi z orzecznictwa ETPCz oraz aktów prawa

²⁶ Por. art. 7 Dyrektywy – „państwa członkowskie zapewniają (podkreślenie moje – M.R.)”.

²⁷ Por. „W toku postępowania przygotowawczego podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się akta sprawy (podkreślenie moje – M.R.)”.

²⁸ W tym zakresie zob. chociażby obszerną krytykę przyjętego uregulowania prezentowaną przez P. Kardasa, *Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji*, Prok. i Pr. 1 – 2, 2010, *passim*.

²⁹ Rację ma P. Kardas wskazując, iż „nie jest przeto dopuszczalne takie ukształtowanie postępowania przed sądem w przedmiocie tymczasowego aresztowania, by jakikolwiek podmiot, w tym w szczególności działający na prawach strony postępowania, odgrywał wiodącą rolę, sprowadzającą się do podejmowania decyzji wiążących sąd oraz czyniący sąd ich egzekutorem” (por. *Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji*, Prok. i Pr. 1 – 2, 2010, s. 108. Zob. również przywołany przez tego autora wyrok TK z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. K 39/07, OTK-A 2007/10/129, Dz.U.2007/230/1698).

³⁰ Por. *Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych*, skierowany do Sejmu w dniu 8 listopada 2012 r. (druk nr 870, z późniejszymi zmianami).

unijnego. Jak w szczególności wynika z dołączonego doń uzasadnienia „Projekt nowelizacji k.p.k. wprowadza dwutorowe zaznajomienie podejrzanego i jego obrońcy z tą częścią akt postępowania przygotowawczego, która stanowi podstawę orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania”. W tym też aspekcie w projektowanym art. 156 § 5a k.p.k. ustanawia się w pierwszej kolejności bezwarunkowy obowiązek udostępnienia akt sprawy w części zawierającej treść dowodów wskazanych we wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania wyłączając możliwość podjęcia przez prokuratora decyzji odmownej. Art. 249a k.p.k. przewiduje natomiast, iż „podstawę orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania mogą stanowić jedynie ustalenia poczynione na podstawie dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy”, jak też to, że sąd „z urzędu” uwzględnił będzie te „okoliczności, których prokurator nie ujawnił, po ich ujawnieniu na posiedzeniu, jeżeli są one korzystne dla oskarżonego”. W ocenie projektodawców wyraźne skierowanie tego ostatniego przepisu do sądu i wskazanie, że „podstawą orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu omawianego środka zapobiegawczego mogą być jedynie ustalenia poczynione na podstawie owych jawnych dla tych podmiotów dowodów” spowoduje, iż „Sąd w tym zakresie nie będzie więc mógł czynić podstawą faktyczną postanowienia tego, co wynika z innych zawartych w aktach dowodów, których nie ujawniono podejrzanemu i obrońcy, co obecnie jest możliwe”. Nie można przeto tracić z pola widzenia, że omawiana nowelizacja utrzymuje w mocy dotychczas obowiązujące przepisy art. 250 § 3 k.p.k. i art. 263 § 6 k.p.k., które zobowiązują oskarżyciela do przesłania wraz z wnioskiem o zastosowanie oraz przedłużenie tymczasowego aresztowania całości akt postępowania. Tym samym rozstrzygając w przedmiocie izolacyjnego środka zapobiegawczego sąd w dalszym ciągu będzie miał możliwość (a wydaje się, że i obowiązek) zapoznania się także z innymi materiałami, niż te wyszczególnione w inicjującym postępowanie wniosku prokuratora³¹. W świetle konsekwencji wynikających z kontradiktoryjności procesu (ale także dostrzegalnych już obecnie) uregulowanie takie ma na celu przede wszystkim weryfikację zasadności wniosku prokuratora również w oparciu o inne znajdujące się w aktach postępowania – w tym również korzystne dla oskarżonego – dowody, a tym samym uniknięcie sytuacji, w której jedyną możliwą podstawą orzekania w przedmiocie najsurowszego środka zapobiegawczego byłyby materiały wyselekcjonowane uprzednio przez zainteresowanego uzyskaniem określonego rozstrzygnięcia prowadzącego postępowanie. Dostrzec równocześnie należy, że propozycja usunięcia z obecnego art. 156 § 5a k.p.k. fragmentu odnoszącego się do

³¹ Takie postąpienie należy zresztą uznać za w pełni uzasadnione, tym bardziej w sytuacji, kiedy prokurator zawsze ma możliwość korzystnego dla siebie doboru materiałów wskazanych na uzasadnienie wniosku.

„dowodów wymienionych w postanowieniu o zastosowaniu albo przedłużeniu tymczasowego aresztowania”, a następnie – swego rodzaju – przeniesienia go do treści przepisu art. 249a k.p.k. (oczywiście przy uwzględnieniu dostrzegalnych modyfikacji) powoduje, że realizująca standard unijny norma powinna być zawsze rekonstruowana wyłącznie w oparciu o te dwie komplementarne względem siebie jednostki redakcyjne tekstu prawnego. W kontekście dostrzegalnych wyżej niebezpieczeństw związanych z możliwością selekcjonowania dostarczanych sądowi wraz z wnioskiem dokumentów wydawać się nawet może, że większe znaczenie z punktu widzenia dbałości o gwarancje procesowe oskarżonego będzie tu odgrywał projektowany art. 249a k.p.k.

Należy wskazać, iż zgodnie z uchwalonym niedawno projektem zmiany k.p.k., w przypadku pomyślnego zakończenia procesu legislacyjnego w/w ustawa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2015 r. za wyjątkiem niektórych przepisów – w tym w szczególności art. 156 § 5a k.p.k. – które zaczną obowiązywać już od dnia 2 czerwca 2014 r.³². Z dołączonych w trakcie prac sejmowych dokumentów wyraźnie wynika, że takie rozróżnienie spowodowane jest właśnie dbałością o to, by wraz z upływem terminu przeznaczonego na implementację Dyrektywy w sprawie prawa do informacji zapewniona została zgodność przepisów krajowych z prawem Unii Europejskiej³³. Spoglądając na tego rodzaju rozwiązanie przez pryzmat naprowadzonych wyżej uwag, nie można jednak oprzeć się wrażeniu, że zamierzony przez ustawodawcę rezultat będzie miał w tej sytuacji charakter wyłącznie połowiczny. Jakkolwiek bowiem znowelizowany przepis art. 156 § 5a k.p.k. wejdzie w życie już w dniu 2 czerwca 2014 r., to jednak brak podobnego zastrzeżenia w odniesieniu do funkcjonalnie i konstrukcyjnie z nim związanego art. 249a k.p.k. spowoduje, iż w przypadku ogłoszenia ustawy w obecnie projektowanym kształcie zgodność ze standardem unijnym zostanie osiągnięta tak naprawdę dopiero w 2015 r. (wiąże się to przede wszystkim z sygnalizowanym wyżej wykreśleniem ze znowelizowanego przepisu art. 156 § 5a k.p.k. możliwości zapoznania oskarżonego również z „*dowodami wymienionymi w postanowieniu*” i wprowadzeniem zmodyfikowanego w tym zakresie obowiązku do art. 249a k.p.k.). Nie ma przeto wątpliwości co do tego, że w takich okolicznościach w okresie od dnia 2 czerwca 2014 r. do 1 stycznia 2015 r. sąd posiadał będzie możliwość udostępnienia podejrzanemu

³² Por. art. 54 projektu ustawy – „*Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2015 r., z wyjątkiem: 1) art. 1 pkt 18, pkt 19, pkt 104 w zakresie art. 335, art. 1 pkt 112 lit. b i pkt 204 lit. a, art. 2, art. 12 pkt 3, art. 50 i art. 53, które wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia; 2) art. 1 pkt 45 lit. c w zakresie art. 156 § 5 i 5a, art. 1 pkt 65 lit. b, pkt 79 lit. b, pkt 88 oraz pkt 204 lit. b, które wchodzi w życie z dniem 2 czerwca 2014 r.*”.

³³ Por. pismo Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotra Serafina do Przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach z dnia 29 sierpnia 2013 r., które zostało załączone do druku nr 1586 – A, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/3E96218725E51887C1257BD60047AB9C/%24File/1586-A.pdf>.

wyłącznie dowodów wskazanych we wniosku, gdyż w pozostałym zakresie – również w odniesieniu do materiałów korzystnych dla oskarżonego – ewentualną decyzję podejmował będzie jedynie prokurator w oparciu o przesłanki z art. 156 § 5 k.p.k. Teoretycznie, może zatem dochodzić do sytuacji, kiedy pozytywna decyzja w zakresie zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego poparta zostanie – niedostępnymi dla oskarżonego i jego obrońcy – dowodami, które nie zostały wymienione we wniosku prokuratora (należy bowiem pamiętać, że sąd w dalszym ciągu posiać będzie uprawnienie do zapoznania się całością akt przesyłanych wraz z wnioskiem)³⁴. W takiej też sytuacji jedyną szansą na skorzystanie przez oskarżonego z gwarantowanych mu prawem unijnym uprawnień byłoby powołanie się na bezpośrednio skuteczny przepis art. 7 ust 4 Dyrektywy w sprawie prawa do informacji (wydaje się bowiem, że przepis ten spełnia warunki tzw. testu *van Gend et Loos*³⁵), co teoretycznie byłoby możliwe, gdyby uznać, że po dniu 2 czerwca 2014 r. – a zatem terminie przeznaczonym na implementację – zgodność z prawem unijnym nie została osiągnięta.

Mając jednak na uwadze, że już obecnie obowiązujący na gruncie przepisów k.p.k. model dostępu do akt postępowania mających istotne znaczenie z punktu widzenia zakwestionowania legalności tymczasowego aresztowania w sposób oczywisty nie spełnia zdekodowanego wyżej standardu unijnego, zaś zmiana w tym zakresie może nastąpić najwcześniej w dniu 2 czerwca 2014 r. należy zastanowić się nad tym, czy nałożony na państwa członkowskie obowiązek respektowania prawa unijnego umożliwi odwołanie się do przepisów Dyrektywy w sprawie prawa do informacji jeszcze przed upływem terminu przewidzianego na implementację jej postanowień do prawa krajowego. Innymi słowy, chodzi tu o zapewnienie, że także przed tą datą osoba kwestionująca legalność decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania zawsze będzie miała możliwość zapoznania się z tego rodzaju dokumentami w każdej sprawie prowadzonej przed sądem krajowym³⁶. Już

³⁴ W tym zakresie należy zgodzić się z P. Kardasem i P. Wilińskim, że perspektywie standardu Konwencyjnego decydujące znaczenie zdaje się mieć „merytoryczne znaczenie zgromadzonych w sprawie dowodów dla decyzji w przedmiocie aresztowania (pozbawienia wolności)”, a nie wyłącznie treść wniosku prokuratora (por. Por. P. Kardas, P. Wiliński, *op. cit.*, s. 30 – 31, przyp. 9).

³⁵ W tym kontekście wskazuje się, że przepisy dyrektywy cechują się bezpośrednią skutecznością, kiedy są wystarczająco jasne, bezwarunkowe i niewymagające dodatkowych działań wykonawczych ze strony państw członkowskich. W tym kontekście zob. też wyrok TS z dnia 5 lutego 1963 r. w sprawie C-26/62 - *Van Gend en Loos przeciwko Administratie der Belastingen*, ECR 1963 00003.

³⁶ Warto zaznaczyć, że nie ma oczywiste znaczenia, czy określona sprawa zawiera w tym przypadku jakiegokolwiek elementy transgraniczne, gdyż dla uznania jej za „unijną” wystarczające jest również ustalenie, że dana kwestia związana jest z zakresem regulacyjnym prawa UE. Z tej też przyczyny sam fakt ustanowienia norm minimalnych w zakresie udostępnienia akt sprawy w toku postępowań *habeas corpus* skutkuje objęciem takich postępowań reżimem unijnym (w zakresie definicji „sprawy unijnej” w kontekście prawnokarnym, zob. w szczególności M. Wąsek – Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału*

prima facie wskazać należy, że pewnie utrudnienie w tym zakresie wynika oczywiście z charakterystyki instrumentu prawnego, za pomocą którego uregulowane zostało omawiane zagadnienie. Dyrektywa w przeciwieństwie do rozporządzenia nie jest przeto instrumentem cechującym się bezpośrednią stosowalnością³⁷ i dla swej skuteczności wymaga wdrożenia do prawa krajowego w ramach procedury implementacyjnej. Dodatkowo, ze względu na to, że jest ona adresowana nie do obywateli, a bezpośrednio do państw członkowskich, jednostka nie może powołać się na jej przepisy przed sądem krajowym, aż do momentu upływu terminu przeznaczonego na implementację i to nawet w sytuacji, gdyby charakteryzowały się one bezpośrednią skutecznością.

Na przywoływane wyżej właściwości unijnej dyrektywy wskazał Trybunał Sprawiedliwości (TS) między innymi w interesującym z punktu widzenia prowadzonych w tym miejscu rozważań orzeczeniu z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie *C-129/96 - Inter-Environnement Wallonie przeciwko Région wallonne*³⁸. W tym też kontekście warto zwrócić uwagę w szczególności na to, że w ocenie Trybunału, jakkolwiek dyrektywa wywołuje skutki od chwili jej wejścia w życie, to jednak nie można czynić państwom członkowskim zarzutu z tego, że nie implementowały jej postanowień przed upływem terminu wyznaczonego na transpozycję. Co ciekawe nie przeczy to jednakowoż temu, iż „w okresie transpozycji państwa członkowskie muszą podjąć środki niezbędne do zapewnienia, że rezultat przewidziany w dyrektywie zostanie osiągnięty do końca tego okresu”³⁹. Taki obowiązek „powstrzymania się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby poważnie zagrozić osiągnięciu wyznaczonego rezultatu” TS utożsamiał ze zobowiązaniem wynikającym z ówczesnego art. 5 TWE (obecnie art. 4 ust 3 TUE) oraz art. 189 ust 3 TWE (obecnie art. 288 ust 3 TFUE)⁴⁰. Gdyby przyjrzeć się ewentualnym metodom, jakie mogą być wykorzystywane w ramach poszczególnych państw członkowskich dla realizacji tak określonego celu nie

Konstytucyjnego i Trybunałów europejskich, Wydawnictwo KUL Lublin 2012, s. 224 – 228. Przywołana autorka zasadnie zresztą odwołuje się w tym zakresie do poglądów A. Klipa, który wskazuje, że „ze względu na treść art. 82 TFUE postępowanie karne w całości objęte jest kompetencją unijną” [por. s. 228, przyp. 133. Z powołaniem się na A. Klip, *European Criminal Law*, Cambridge – Antwerp – Portland 2012, p. 226)].

³⁷ W tym miejscu należy zasygnalizować, że w doktrynie prawa unijnego brak jest zgody, co do znaczenia terminów „bezpośrednie obowiązywanie”, „bezpośrednie stosowanie” oraz „bezpośrednia skuteczność” (w tym zakresie por. zwłaszcza M. Szpunar, *Bezpośredni skutek prawa wspólnotowego – jego istota oraz próba uporządkowania terminologii*, EPS, listopad 2005. W ramach tego opracowania przyjmuję jednak za A. Wróblem potrzebę odróżnienia od siebie wszystkich w/w terminów (por. Por. A. Wróbel, *Zasada bezpośredniego skutku prawa unijnego* [w:] A. Wróbel [red.] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Tom I, 2 wydanie, Warszawa 2010, s. 97).

³⁸ Por. wyrok TS z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie *C-129/96 - Inter-Environnement Wallonie przeciwko Région wallonne*, ECR 1997 I-07411.

³⁹ Por. pkt. 44 w/w wyroku w sprawie *C-129/96 - Inter-Environnement Wallonie przeciwko Région wallonne*.

⁴⁰ Por. pkt 45 w/w wyroku w sprawie *C-129/96 - Inter-Environnement Wallonie przeciwko Région wallonne*.

sposób pominąć wykształconej w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości⁴¹ wykładni prawa krajowego zgodnie z celami i brzmieniem prawa Unii Europejskiej⁴². Ta uznawana za jedną z metod zapewniania efektywności prawa unijnego na gruncie krajowym zasada ogólna prawa unijnego nie była jak dotąd przedmiotem szerszych rozważań w opracowaniach o charakterze karnoprawnym⁴³, za wyjątkiem pewnych wybranych zagadnień odwołujących się zazwyczaj do istotnego z punktu widzenia dawnego III Filara UE orzeczenia Trybunału w sprawie *M. Pupino*⁴⁴. Ze względu na swą istotną rolę w procesie rekonstrukcji norm znajdujących zastosowanie w sprawach unijnych, jak też towarzyszący jej brak wielu ograniczeń łączonych tradycyjnie z możliwością powoływania się na bezpośrednią

⁴¹ W tym zakresie por. w szczególności, wyrok TS z dnia 10 kwietnia 1984 r. w sprawie C – 14/83 - Von Colson i Kamann przeciwko Land Nordrhein-Westfalen, ECR 1984 01891, z dnia 13 listopada 1990 r. w sprawie C-106/89 - *Marleasing przeciwko Comercial Internacional de Alimentación*, ECR 1990 I-04135, z dnia 5 października 2004 r. w sprawach połączonych C-397/01 do C-403/01, *Pfeiffer i in.* ECR 2004 I-08835, z dnia 4 lipca 2006 r., w sprawie C-212/04 - *Adeneler i in.*, ECR 2006 I-06057, z dnia 23 kwietnia 2009 r., w sprawach połączonych C-378/07 do C-380/07- *Angelidaki i in.*, ECR 2009 I-03071, z dnia 19 stycznia 2010 r. w sprawie C 555/07 – *Küçükdeveci*, ECR 2010 I-00365, czy też niedawne orzeczenie z dnia 24 stycznia 2012 r. w sprawie - 282/10 – *Dominguezk*, dotychczas niepublikowane.

⁴² Warto zaznaczyć, że terminologia związana z nazewnictwem omawianej zasady prawa unijnego nie jest spójna i w tym też zakresie spotyka się w literaturze wiele różnorodnych określeń, takich jak na przykład „wykładnia prowsolidarowa”, „wykładnia prounijna”, „wykładnia proeuropejska”, „wykładnia zgodna”, „wykładnia prawa krajowego zgodnie z celami i brzmieniem prawa Unii Europejskiej”, „wykładnia prawa krajowego w kontekście brzmienia i celów prawa Unii Europejskiej”, „skutek pośredni” (co interesujące podobny problem spotyka się zresztą na kanwie literatury zagranicznej [W tym zakresie por. w szczególności interesujące uwagi S. Prechal, *Directives in EC Law*, Oxford 2004, p. 181]). W dalszej części pracy zamiennie będę się posługiwał określeniami „wykładnia zgodna” oraz „wykładnia prawa krajowego zgodnie z celami i brzmieniem prawa Unii Europejskiej”.

⁴³ W tym zakresie warto jednakowoż odnotować interesujące opracowania P. Kardasa, *Rola i znaczenie wykładni prowsolidarowej w procesie dekodowania norm prawa karnego. Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 3 marca 2009 r. (I KZP 30/08)*, CPKiNP, Rok XIII: 2009, czy też *O kolizjach pomiędzy przepisami stanowiącymi wynik implementacji decyzji ramowych a umowami międzynarodowymi*, CPKiNP, Rok XIII: 2009, z. 1. Na temat wykładni zgodnej w zakresie prawa karnego zob. również G. Krzysztofiuk, *Obowiązek prounijnej interpretacji prawa karnego*, *Studia Iuridica XLVI/2006*. Wykładnia zgodna prawa karnego jest też przedmiotem rozprawy doktorskiej przygotowanej przez autora niniejszego artykułu pod kierunkiem naukowym prof. UJ dra hab. Piotra Kardasa. W zakresie opracowań poświęconych ogólnym zagadnieniom nawiązującym do omawianej tematyki zob. też, G. Betlem, *The Doctrine of Consistent Interpretation – managing legal uncertainty*, *Oxford Journal of Legal Studies*, Vol. 22, No. 3 (2002), G. Betlem, A. Nollkaemper, *Giving Effect to Public International Law and European Community Law before Domestic Courts. A Comparative Analysis of the Practice of Consistent Interpretation*, *Eur J Int Law* (2003) 14 (3), S. Biernat, *Wykładnia prawa krajowego zgodnie z prawem wspólnot europejskich* [w:] C. Mik [red.] *Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, Toruń 1998, C. Mik, *Wykładnia zgodna prawa krajowego z prawem Unii Europejskiej* [w:] S. Wronkowska [red.] *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, Zakamycze 2005, T.T. Koncewicz, *Sędziowski obowiązek interpretacji prawa krajowego w zgodzie z prawem wspólnotowym*, PS 2000/6, K. Kowalik – Bańczyk, *Prowsolidarowa wykładnia prawa polskiego*, EPS, grudzień 2005, A. Łazowski, *Proeuropejska wykładnia prawa przez polskie sądy i organy administracji jako mechanizm dostosowywania systemu prawnego do *acquis communautaire** [w:] E. Piontek [red.] *Prawo polskie a prawo Unii Europejskiej*, Liber 2003, czy też w ramach rozdziałów poszczególnych opracowań, L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, K. Pleszka, *Wykładnia rozszerzająca*, S. Prechal, *Directives in EC Law*, Oxford 2004, M. Szpunar, *Odpowiedzialność podmiotu prywatnego z tytułu naruszenia prawa wspólnotowego*, Warszawa 2008, A. Wróbel, *Wykładnia prawa państwa członkowskiego zgodnie z dyrektywą, czyli tzw. pośredni skutek dyrektyw* [w:] A. Wróbel [red.] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Tom I, 2 wydanie, Warszawa 2010.

⁴⁴ Wyrok TS z dnia 16 czerwca 2005 r., w sprawie C-105/03 – *Pupino*, ECR 2005 I-05285.

skuteczność dyrektyw, wykładnia zgodna prawa krajowego nabiera już jednak zupełnie innego znaczenia wraz z wejściem w życie Traktatu z Lizbony i przeniesieniem na dawną międzyrządową płaszczyznę współpracy zasad właściwych dla obszaru wspólnotowego, a wreszcie wiążącym się z tym – wyraźnym zwiększeniem aktywności Unii w materii prawa karnego. Należy przeto pamiętać, że omawiany model interpretacyjny⁴⁵ uznawany jest w literaturze przedmiotu za jedną z form stosowania prawa unijnego, której celem jest łagodzenie konfliktów pomiędzy dwoma odrębnymi porządkami prawnymi, a nadto – co istotne – niwelowanie w niektórych przypadkach braku bezpośredniego skutku dyrektyw⁴⁶. Dodatkowo należy pamiętać o tym, że względu na to, iż wyraźną podstawę dla omawianej w tym miejscu zasady wywodzi się z wyrażającego zasadę lojalnej współpracy oraz efektywności art. 4 ust 3 TUE (dawny art. 10 TWE)⁴⁷, to niezasadne od niej odstępianie powinno zostać uznane za naruszenie pierwotnego prawa unijnego, z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami.

Istotę wykładni zgodnej celnie oddaje G. Betlem wskazując, iż dochodzi do niej w sytuacji, kiedy norma prawa unijnego wykorzystywana będzie, jako pomoc w interpretacji innej normy, która jakkolwiek jest ostatecznie zastosowana przed sądem, to jednak została skonstruowana w świetle tej ostatniej⁴⁸. W rzeczywistości mowa tu bowiem o dość złożonym procesie interpretacyjnym, który poprzedza zdekodowanie z osobną treści regulacji krajowej i unijnej⁴⁹, po to by następnie w oparciu o uzyskane w ten sposób rezultaty – przy wykorzystaniu dostępnych w prawie krajowym metod wykładni i w granicach przyznanego organowi uznania⁵⁰ – ukształtować ostatecznie podlegającą zastosowaniu w sprawie unijnej normę. Jak wynika z powyższego opisu wykładnia zgodna może być również definiowana

⁴⁵ Autor przyjmuje, że wykładnia zgodna powinna być uznawana za model wykładni, a nie jedynie jej metodę.

⁴⁶ Por. M. Szpunar, *Odpowiedzialność podmiotu prywatnego z tytułu naruszenia prawa wspólnotowego*, Warszawa 2008, s. 184.

⁴⁷ W tym też zakresie należy oczywiście zaznaczyć, że niejako dodatkową podstawą dla obowiązku wykładni zgodnej prawa krajowego jest zarówno odnoszący się do dyrektyw art. 288 ust 3 TFUE, jak też dawny art. 34 ust 2 lit b TUE. Obecnie pewne znaczenie odgrywa tu również art. 291 TFUE, który zobowiązuje państwa członkowskie do przyjęcia wszelkich środków prawa krajowego niezbędnych do wprowadzenia w życie prawnie wiążących aktów Unii.

⁴⁸ Por. G. Betlem, *The Doctrine of Consistent Interpretation – managing legal uncertainty*, Oxford Journal of Legal Studies, Vol. 22, No. 3 (2002), p. 397.

⁴⁹ W tej części powinno to nastąpić w oparciu o metody wykładni wykorzystywane w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości. Odnośnie metod wykładni wykorzystywanych przez TS zob. w szczególności: J. Helios, *Pojmowanie wykładni prawa europejskiego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 2424, Wrocław 2002, A. Kalisz, *Interpretacja prawa Unii Europejskiej* [w:] A. Wróbel, [red.] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Tom I, 2 wydanie, *idem*, *Wykładnia i stosowanie prawa wspólnotowego*, Oficyna 2007, *idem*, *Reguły interpretacyjne stosowane przez ETS*, EPS luty 2007, czy też M. Szuniewicz, *Interpretacja prawa wspólnotowego - metody i moc wiążąca wykładni ETS*, SP 2006, z. 2.

⁵⁰ Por. w szczególności wyrok TS w sprawie z dnia 5 października 2004 r. w sprawach połączonych C-397/01 do C-403/01, *Pfeiffer i in.* ECR 2004 I-08835.

negatywnie, to jest od strony granic interpretacyjnych⁵¹, do których oprócz zakazu dokonywania wykładni *contra legem*⁵² należały będą m. in. wykształcone w orzecznictwie zasady ogólne prawa unijnego, takie jak *nullum crimen, nulla poena sine lege, lex cetera, lex retro non agit*, czy też prawo do rzetelnego procesu sądowego⁵³. Niebagatelną rolę z punktu widzenia granic odgrywała też będzie poddawana badaniu z perspektywy *ad casu* zasada proporcjonalności, której zasadniczym celem jest zachowanie dbałości o to, by środki przewidziane dla osiągnięcia określonego rezultatu odpowiadały jego wadze, jak też, aby były konieczne dla jego osiągnięcia⁵⁴.

Nawiązując w tym zakresie do zasadniczego wątku prowadzonych w tej pracy rozważań godzi się zauważyć, że w judykaturze Trybunału Sprawiedliwości zwrócono uwagę na pewien szczególny status wykładni zgodnej w okresie po wejściu w życie dyrektywy, ale przed upływem terminu dla jej implementacji do prawa krajowego⁵⁵. Za najistotniejsze z tego punktu widzenia należy uznać orzeczenie Trybunału z dnia 4 lipca 2006 r. w sprawie C-212/04 - *Adeneler i in.*, którego analiza zdaje się prowadzić do konstatacji, że tak naprawdę obowiązek implementacji prawa krajowego zgodnie z dyrektywą istnieje niezależnie od tego, czy i kiedy została ona wdrożona do prawa krajowego⁵⁶. Odpowiadając w ramach

⁵¹ Warto jednakowoż zwrócić uwagę na to, że w chwili obecnej brak jest szerszego opracowania, które miałyby się odnosić do – istotnej przecież – kwestii granic wykładni zgodnej w sferze prawa karnego. Z tej też między innymi przyczyny zagadnieniu temu poświęcona została obszerna część w/w rozprawy doktorskiej autora niniejszego artykułu.

⁵² W tym zakresie zob. chociażby przywoływany już wyżej wyrok TS w sprawie *M. Pupino*. Jakkolwiek sposób rozumienia tej granicy widoczny na tle tego judykatu budzić może daleko idące wątpliwości. Warto w szczególności pamiętać, że TS bardzo często posługuje się wykładnią *preter legem*, której konsekwencje trudno niekiedy odróżnić, od wyjścia poza ustawę.

⁵³ W tym zakresie por. w szczególności wyroki TS z dnia 11 czerwca 1987 r. w sprawie C-14/86 - *Pretore di Salò* przeciwko X, ECR 1987 02545, z dnia 8 października 1987 r. w sprawie C-80/86 - *Kolpinghuis Nijmegen*, ECR 1987 03969, z dnia 26 września 1996 r. w sprawie C-168/95 - *Arcaro*, ECR 1996 I-04705, czy też z dnia 12 grudnia 1996 r. w sprawach połączonych C-74/95 oraz C-129/95 przeciwko X, ECR 1996 I-06609.

⁵⁴ Por. w szczególności wyrok TS z dnia 23 lutego 1983 r. w sprawie C-66/82 - *Fromançais* przeciwko *FORMA*, ECR 1983 00395. Z punktu widzenia dokonywania oceny proporcjonalności *ad casu* zob. również interesujący wyrok TS z dnia 6 listopada 2003 r. w sprawie C-101/01 - *Lindqvist*, ECR 2003 I-12971, czy też z dnia 26 czerwca 2007 r. w sprawie C-305/05 - *Ordre des barreaux francophones i germanophone i in.*, ECR 2007 I-05305.

⁵⁵ Z zagadnieniem tym łączy się powszechnie przywoływany wyżej wyrok TS z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie C-129/96 - *Inter-Environnement Wallonie* przeciwko *Région wallonne*, ECR 1997 I-07411, z dnia 22 listopada 2005 r. w sprawie C-144/04 - *Mangold*, ECR 2005 I-09981 oraz najistotniejszy z dnia 4 lipca 2006 r., w sprawie C-212/04 - *Adeneler i in.*, ECR 2006 I-06057. W niektórych opracowaniach zagadnienie temporalnego aspektu wykładni zgodnej odnoszono też do wyroku TS w sprawie *Pupino* (w tym zakresie por. Por. R. Loof, *Temporal aspects of the duty of consistent interpretation in the first and third pillars*, E.L. Rev. 2007, 32(6), p. 888-895, czy też, M. Fletcher, R. Loof, B. Gilmore, *U Criminal Law and Justice*, Elgar European Law 2008, p. 36).

⁵⁶ Por. A. Wróbel, *Wykładnia prawa państwa członkowskiego zgodnie z dyrektywą, czyli tzw. pośredni skutek dyrektyw* [w:] A. Wróbel [red.] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Tom I, 2 wydanie, Warszawa 2010, s. 121. Podobnie K. Kowalik – Bańczyk *Moment powstania obowiązku stosowania prawodawstwa wspólnotowego wykładni prawa krajowego – glosa do wyroku ETS z 4.07.2006 r. w sprawie C-212/04 Adeneler i in. przeciwko ELOG*, EPS maj 2007, s. 41). Warto zaznaczyć, że rozważania teoretyczne prowadzone w tym miejscu

przedmiotowej sprawy na pytania sądu greckiego związane z temporalnymi aspektami stosowania wykładni zgodnej TS zauważył, że jakkolwiek „*przed upływem terminu na dokonanie transpozycji dyrektywy państwowemu członkowskim nie można zarzucić, że nie ustanowiły jeszcze w swych porządkach prawnych środków wykonujących dyrektywę*” (a tym samym, że obowiązek wykładni zgodnej z dyrektywą powstaje z chwilą upływu terminu na jej implementację), to jednakowoż ze względu na treść art. 10 TWE (obecny art. 4 ust 3 TUE – uwaga moja M.R.), są one zobowiązane do powstrzymania się od przyjmowania przepisów, których charakter poważnie zagrażałby osiągnięciu rezultatu wskazanego przez akt prawa unijnego. Co interesujące Trybunał nie ogranicza tego rodzaju obowiązku wyłącznie do kwestii legislacyjnych, wyraźnie precyzując w dalszych fragmentach uzasadnienia, że analogiczne zastrzeżenie odnosi się do sądów krajowych, które są zobowiązane „*tak dalece jak jest to możliwe do powstrzymania się od dokonywania wykładni prawa wewnętrznego w sposób, który poważnie zagrażałby – po upływie terminu dla jej transpozycji – osiągnięciu wskazanego w niej rezultatu*”. Należy wskazać, że porównując ten fragment wypowiedzi Trybunału z omówionym w ramach tego samego orzeczenia obowiązkiem dokonywania wykładni zgodnej w okresie po upływie terminu przeznaczonych na wdrożenie dyrektywy do systemu krajowego, nie sposób ocenić, jaka w rzeczywistości zachodzi różnica pomiędzy: 1) obowiązkiem wykładni prawa krajowego „*tak dalece jak jest to możliwe, w świetle brzmienia dyrektywy i realizowanego przez nią celu, tak by osiągnięte zostały rezultaty wskazane dyrektywą, przychylając się do najbardziej zgodnej z tym celem wykładni przepisów krajowych oraz do przedstawienia rozstrzygnięcia zgodnego z postanowieniami tej dyrektywy*”, a 2) odnoszonym do okresu sprzed upływu terminu dla implementacji dyrektywy – obowiązkiem powstrzymania się od określonego rodzaju wykładni⁵⁷. Wydaje się przeto, że również wyrażony w pkt 2 obowiązek „powstrzymania się” od dokonywania określonych działań interpretacyjnych w rzeczywistości może być uznany za formę swego rodzaju „odwróconej” wykładni zgodnej prawa krajowego⁵⁸. W przypadku dostrzeżenia „poważnego zagrożenia” dla realizacji celów dyrektywy sąd nie będzie miał bowiem możliwości zrekonstruowania podlegającej zastosowaniu normy w oparciu o te przepisy prawa krajowego, które pozostawały będą w sprzeczności z prawem UE i to niezależnie od tego, czy

niniejszego opracowania (na s. 17 – 19) nawiązują do poświęconego temu właśnie zagadnieniu fragmentu rozprawy doktorskiej autora pod tytułem „*Specyfika wykładni prawa karnego w kontekście brzmienia i celu prawa Unii Europejskiej*”.

⁵⁷ Por. M. Szpunar, *Odpowiedzialność podmiotu prywatnego z tytułu naruszenia prawa wspólnotowego*, Warszawa 2008, s. 191.

⁵⁸ Por. A. Wróbel, *Wykładnia prawa państwa członkowskiego zgodnie z dyrektywą, czyli tzw. pośredni skutek dyrektyw* [w:] A. Wróbel [red.] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Tom I, 2 wydanie, Warszawa 2010, s. 121.

termin dla implementacji prawa unijnego już upłynął (jest to przy tym również zobowiązanie sądu wynikające z Traktatu). Zgodzić się przy tym należy z K. Kowalik – Bańczyk, że w uzasadnieniu orzeczenia w sprawie *Adeneler* Trybunał w żaden sposób nie wyjaśnia, kiedy takie „poważne zagrożenie” dla realizacji celów dyrektywy po upływie terminu na jej implementację rzeczywiście zaistnieje⁵⁹. W rzeczywistości jednak, gdyby spojrzeć na motywy wprowadzenia tego określenia w perspektywie sprawy *Adeneler*, to należałoby uznać, że w zasadzie chodzi tu „o każdy sposób wykładni dający rezultat odmienny od tego, jaki zakłada dyrektywa”⁶⁰. Pamiętać bowiem należy, że w perspektywie stanu faktycznego sprawy, na tle której doszło do wydania komentowanego rozstrzygnięcia, pominięcie przez organ orzekający wykładni „zaradczej” (a zatem dokonywanej przed upływem okresu na implementację dyrektywy do systemu krajowego) skutkowałoby wyłącznie odmową uznania zawieranych umów o pracę za „kolejne” w rozumieniu przepisów prawa unijnego, których termin implementacji do systemu prawnego państwa członkowskiego jeszcze nie upłynął (jakkolwiek dostrzegalne jest tu pewnego rodzaju oddziaływanie określonego sposobu interpretacji na przyszłość, to jednakowoż nie sposób uznać, by chodziło tu o przypadek radykalny w skutkach). Analiza orzeczenia w sprawie *Adeneler* prowadzona w aspekcie obowiązków nałożonych na sądy państw członkowskich w okresie przed upływem terminu na transpozycję dyrektywy do prawa krajowego nakazuje równocześnie zwrócenie uwagi na znaczenie i praktyczne aspekty zakazu wykładni prawa krajowego *contra legem*. Jakkolwiek Trybunał wspomina o tym zakazie wyłącznie w odniesieniu do działalności judykacyjnej w ramach „wykładni zgodnej” (por. pkt 110 wyroku) to oczywistym jest, że problem ten ma również znaczenie dla przypadków sprzed upływu terminu przewidzianego na implementację, kiedy przy braku wydanych w celu wdrożenia dyrektywy przepisów prawa krajowego (albo braku zmiany dotychczas wykorzystywanych regulacji) niezbędne okaże się odstępianie od dotychczasowego ich rozumienia – a w konsekwencji – nadanie im nowego znaczenia w zgodzie z dyrektywą. Co więcej jeśli uznamy tego rodzaju zaradczą interpretację za formę „odwróconej” wykładni zgodnej, to nie ma wątpliwości, co do tego, że zastosowanie znajdowały będą w odniesieniu do niej te same granice, które łączą się z analogicznym obowiązkiem w znaczeniu pozytywnym.

⁵⁹ Por. K. Kowalik – Bańczyk, *Moment powstania obowiązku stosowania prawspólnotowej wykładni prawa krajowego – glosa do wyroku ETS z 4.07.2006 r. w sprawie C – 212/04 Adeneler i in. przeciwko ELOG*, EPS maj 2007, s. 41.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 41.

Jako, że świetle przytoczonych wyżej argumentów zgodzić się należy z prezentowanym w literaturze stanowiskiem, że obowiązek wykładni prawa krajowego w kontekście brzmienia i celów prawa Unii Europejskiej „*co do zasady powstaje z chwilą wejścia w życie podlegającego implementacji wspólnotowego instrumentu prawnego*”⁶¹ niezbędne wydaje się jedynie ustalenie, czy teza ta znajdzie zastosowanie również w odniesieniu do zagadnienia udostępnienia oskarżonemu i jego obrońcy dowodów istotnych z punktu widzenia zakwestionowania legalności tymczasowego aresztowania. W tym też aspekcie uwzględniając poczynione jak dotąd ustalenia w pierwszej kolejności wypada wskazać, że nawet, gdyby uznać, iż kwestia „poważnego zagrożenia” dla realizacji celów dyrektywy nie jest postrzegana w judykaturze Trybunału Sprawiedliwości rygorystycznie, to na tle omawianego przypadku takie zagrożenie w rzeczywistości i tak występuje. Jest przeto oczywiste, że gdy w oparciu o obowiązujący obecnie – i nie spełniający standardu unijnego – przepis art. 156 § 5a k.p.k. prowadzący postępowanie odmówi oskarżonemu udostępnienia akt sprawy w części odnoszącej się do dowodów istotnych z punktu widzenia zakwestionowania legalności tymczasowego aresztowania i areszt ten zostanie zastosowany, a następnie jeszcze przed dniem 2 czerwca 2014 r. uchylony, to sytuacja taka nie pozostanie obojętna z punktu widzenia realizacji celów wynikających z Dyrektywy w sprawie prawa do informacji. Jeśli bowiem w ramach postępowania prowadzonego nadal po bezskutecznym upływie terminu dla implementacji Dyrektywy jeszcze w okresie przed tą datą zastosowano by tymczasowe aresztowanie z naruszeniem standardu unijnego w zakresie udostępnienia akt postępowania, a środek ten byłby już uchylony – to nawet pomimo terminowego wdrożenia instrumentu unijnego do systemu krajowego nie będzie możliwości naprawienia za pomocą zastosowanej z opóźnieniem regulacji unijnej, uchybień skutkujących uznaniem postępowania za nierzetelne (a tym samym realizacji unijnego standardu postępowania w tego rodzaju przypadkach – do czego Dyrektywa zobowiązuje).

Wydaje się równocześnie, że na przeszkodzie zastosowaniu „odwróconej” wykładni zgodnej w omawianym przypadku nie stoi obecna treść art. 156 § 5a k.p.k. Skoro przyjmuje się bowiem, że to sąd jest gospodarzem postępowania incydentalnego w przedmiocie zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, zaś redakcja pierwszego zdania omawianego przepisu nie tylko nie wskazuje wyraźnie organu, który miałby udostępnić oskarżonemu materiały istotne z punktu widzenia zakwestionowania podstaw stosowania

⁶¹ Por. P. Kardas, *Rola i znaczenie wykładni prawspólnotowej w procesie dekodowania norm prawa karnego. Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 3 marca 2009 r. (I KZP 30/08)*, CPKiNP, rok XIII, 2009, z. 2, s. 27. Z powołaniem się na M. Szpunara, *Odpowiedzialność podmiotu prywatnego z tytułu naruszenia prawa wspólnotowego*, Warszawa 2008, s. 189 – 192.

tymczasowego aresztowania, ale też zasadą czyni jawność wewnętrzną postępowania – to nie ma przeszkód, co do tego, by przepis ten wyklądać w odniesieniu do postanowień Dyrektywy i wykluczyć możliwość odmowy udostępnienia w/w dokumentów oskarżonemu. W takiej zaś sytuacji ewentualny „odmowę” prokuratora, o której mowa w zdaniu 2 przepisu należałoby potraktować jedynie, jako niewiążąca sądu opinię⁶². Taka wykładnia pozostawałaby przeto w zgodzie z funkcją omawianego przepisu, jednocześnie uwypuklając różnicę pomiędzy art. 156 § 5 k.p.k., a art. 156 § 5a k.p.k.

Nawet jednak, gdyby twierdzić, że tego rodzaju interpretacja kluczi się z językowym brzmieniem art. 156 § 5 a k.p.k., to nie można równocześnie zapominać o tym, że do wykładni zgodnej prawa krajowego zobowiązany jest nie tylko sąd, ale również i prokurator. Zgodzić się przeto należy, iż „nie znajduje logicznego wytłumaczenia stanowisko, które ograniczałoby omawiany obowiązek tylko do sądów, a zwalniałoby z tego obowiązku pozostałe organy wymiaru sprawiedliwości, skoro decyzje tych organów często podlegają kontroli sądowej”⁶³. Nie ma bowiem wątpliwości co do tego, że zarówno prokuratorzy, jak też inne organy powołane do prowadzenia postępowania przygotowawczego zobowiązani są do respektowania zasady prymatu prawa unijnego, zaś niejednokrotnie w zakresie ich kompetencji mieścić się będzie dokonywanie czynności bezpośrednio związanych z jego materią regulacyjną⁶⁴. Nawet zatem, gdyby prowadzący postępowanie chciał twierdzić, że art. 156 § 5a k.p.k. umożliwia mu odmowę dostępu do akt postępowania w części zawierającej dowody wskazane we wniosku lub postanowieniu o zastosowaniu albo przedłużeniu tymczasowego aresztowania, to mając na uwadze stanowisko TS w sprawie *Adeneler* oraz uwzględniając unijny wzorzec postępowania w analizowanym zakresie (wiązący go od momentu wejścia w życie dyrektywy) powinien uznać rzeczoną regulację za uniemożliwiającą mu wyrażenia negatywnego stanowiska w zakresie odnoszącym się do

⁶² Wydaje się, że nie jest wykluczone uznanie, że przepis ten zawiera pewnego rodzaju sprzeczność logiczną. Skoro bowiem to sąd orzeka w przedmiocie środka i – jak wynika ze stylistyki zdania pierwszego – udostępnia akta ..., to jednocześnie trudno uznać, z jakiego powodu miałyby go wiązać stanowisko prokuratora uczestniczącego w postępowaniu aresztowym na prawach strony. Wydaje się, że w takiej sytuacji obowiązujące na gruncie krajowym reguły wykładni powinny uzasadniać odstępianie od czysto językowej wykładni analizowanej regulacji.

⁶³ Por. G. Krzysztofiuk, *Obowiązek prounijnej interpretacji prawa karnego*, Studia Iuridica XLVI/2006, s. 217. Warto zaznaczyć, że wbrew temu co zdaje się sugerować cytowany wyżej autor nie jest oczywiście do końca jasne, czy prokurator może być zaliczany do organów wymiaru sprawiedliwości, skoro zgodnie z art. 175 ust 1 Konstytucji „wymiar Sprawiedliwości na terenie Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Teza ta nie przeczy oczywiście w żadnym zakresie temu, że uznanie prokuratora za organ zobowiązany do stosowania wykładni zgodnej jest w pełni uprawnione.

⁶⁴ W tym zakresie por. w szczególności opracowane przez S. Biernata kryteria, na podstawie których uznaje on organy administracyjne za zobowiązane do dokonywania wykładni zgodnej prawa krajowego (por. S. Biernat, *Wykładnia prawa krajowego zgodnie z prawem wspólnot europejskich* [w:] C. Mik [red.] *Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, Toruń 1998, s. 131).

umożliwienia oskarżonemu wglądu do dowodów mających istotne znaczenie z punktu widzenia zakwestionowania legalności tymczasowego aresztowania.

Konkludując prowadzone wyżej rozważania nie ma wątpliwości, co do tego, że aż do momentu upływu terminu na implementację Dyrektywy w sprawie prawa do informacji, to wyłącznie opisany wyżej sposób interpretacji dotychczasowych przepisów k.p.k. pozostających w sferze materii prawa unijnego jest w stanie zapewnić, by były one zgodne z obowiązującym już obecnie – a zaczerpniętym z wykładni wypracowanej przez ETPCz – standardem unijnym. Jest równocześnie oczywiste, że nakreślone wyżej uwagi znajdować powinny pełne zastosowanie do tych wszystkich sfer procesu karnego, które stanowią obecnie przedmiot zainteresowania prawa unijnego, a w zakresie których termin na wdrożenie stosownych instrumentów prawa krajowego jeszcze nie upłynął. Warto podkreślić, że obowiązek dokonywania „odwróconej” wykładni, którym mowa w niniejszym opracowaniu nie jest przy tym czysto teoretyczny, gdyż swoje uzasadnienie czerpie bezpośrednio z przepisów Traktatu. W tym też aspekcie nie ma wątpliwości, co do tego, że gdyby przyjrzyć się dokładnie stanowisku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie *Adeneler*, to nie można tracić z pola widzenia tego, iż TS wyraźnie odwołuje się tam do swojego wcześniejszego judykatu w sprawach połączonych *C-6/90 oraz C-9/90 – Francovich i Bonifaci*⁶⁵, który tradycyjnie już łączony jest z możliwością ponoszenia przez państwa członkowskie odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu naruszenia prawa unijnego. Może to zatem oznaczać, że odpowiedzialność taka pozostaje aktualna również w sytuacji dokonywania wykładni sprzecznej z dyrektywą w okresie przed upływem terminu dla jej implementacji. Jakkolwiek pogląd taki bywa niekiedy kwestionowany w literaturze⁶⁶, to jednak niepodobna abstrahować od tego, że chociażby w jednym ze swych pisemnych stanowisk z dnia 15 lipca 2009 r. Komisja Europejska wyraźnie wskazała, iż „w ostatnio wydanym wyroku w sprawie *Konstantinos Adeneler Trybunał stanął na stanowisku, że obowiązek powstrzymania się państwa członkowskiego od podejmowania działań, które mogłyby w poważny sposób uniemożliwić osiągnięcie określonego w dyrektywie rezultatu narażając się tym samym na*

⁶⁵ Por. wyrok TS z dnia 19 listopada 1991 r. w sprawach połączonych *C-6/90 oraz C-9/90 – Francovich i Bonifaci przeciwko Włochom*, ECR 1995 I-03843. Zob. też późniejsze orzeczenie z dnia 14 lipca 1994 r. w sprawie *C-91/92 - Faccini Dori przeciwko Recreb*, ECR 1994 I-03325.

⁶⁶ Por. K. Kowalik – Bańczyk, *Moment powstania obowiązku stosowania prowszólnotowej wykładni prawa krajowego – glosa do wyroku ETS z 4.07.2006 r. w sprawie C – 212/04 Adeneler i in. przeciwko ELOG*, EPS maj 2007, s. 43.

pociągnięcie do odpowiedzialności, wiąże także sądy krajowe”⁶⁷. Tym samym nie jest wykluczone, że również utrzymywanie obecnego *status quo* w ramach praktyki orzeczniczej sądów i organów Prokuratury w odniesieniu do zasad udostępnienia oskarżonemu i jego obrońcy dowodów istotnych z punktu widzenia podważenia legalności tymczasowego aresztowania prowadzi do takich właśnie negatywnych konsekwencji.

⁶⁷ Por. Dokument Komisji Europejskiej z dnia 15 lipca 2009 r., *Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości w zakresie roszczeń odszkodowawczych związanych z naruszeniem prawa Unii Europejskiej przez państwa członkowskie*, s. 9 - 10, http://ec.europa.eu/eu_law/infringements/pdf/jur_09_30385_pl.pdf.